

Celina Heliasz-Nowosielska
Uniwersytet Warszawski, Warszawa
celina.heliasz@uw.edu.pl

RUCH, GEST, GESTYKULACJA W TEKSTACH SPECJALISTYCZNYCH I NIESPECJALISTYCZNYCH

Słowa kluczowe: gest, ruch, frazeologia, komunikacja niewerbalna
Keywords: gesture, movement, phraseology, nonverbal communication

W języku ogólnym i w językach specjalistycznych dyscyplin zajmujących się gestami występuje słownictwo służące do nazywania obserwowanych ruchów, kwalifikowania ich jako gestów, zdawania sprawy z ich użycia i z wiedzy o nich. Lingwista z konieczności operuje więc co najmniej dwoma językami: językiem ogólnym, którego wyrażenia stanowią przedmiot jego analiz, i językiem specjalistycznym, służącym do wysłowienia efektów tych analiz. Przedmiotem zainteresowania lingwistów bywają też jednak obiekty inne niż słowa, np. działania wykonywane za pomocą słów, por. np. analizy aktów mowy w pracach Anny Wierzbickiej (1973, 1987), czy też inne niż słowne komponenty aktów komunikacji, por. np. analizy prozodii i gestów w pracach Macieja Karpińskiego (2006) czy analizy gestów w pracach Jolanty Antas (2013) i Anety Załazińskiej (2016).

Nomen omen, nawet w tym kilkudzaniowym jak na razie tekście już na wstępie użyłam słowa *gest*, które w językach specjalistycznych i w języku ogólnym używane jest w różnych znaczeniach i z różnym odniesieniem. O tych różnicach będzie mowa w dalszej części niniejszego tekstu.

Główna teza, którą będę starała się zaprezentować i uargumentować, brzmi następująco: *gestami* w polszczyźnie ogólnej nazywane są tylko niektóre z działań ruchowych człowieka określanych mianem *gestów* w terminologii naukowej. Na

określenie innych komunikacyjnie istotnych działań istnieją w języku ogólnym inne nazwy. Pewne z nich od dawna rozgraniczają zjawiska, których rozróżnienie – jak się w związku z tym wydaje: bezzasadnie – traktowane bywa jako nowe ustalenie naukowe.

Metodologiczne podstawy proponowanej przeze mnie analizy sytuują się w obrębie lingwistyki korpusowej (Biber, Conrad, Reppen 1998), metapragmatyki (Caffi 1994; Bublitz, Hübler 2007; Culpeper, Haugh 2014) oraz semantyki leksykalnej w ujęciu tzw. polskiej szkoły semantycznej (Dobaczewski 2008); nawiązuję także do założeń programu badawczego A. Wierzbickiej (1973, 1987, 1991), a mianowicie do jej postulatu opisu zjawisk w terminach języka naturalnego. W związku z tym teksty stanowiące przedmiot moich badań, zarówno teksty w języku ogólnym, pochodzące z NKJP i kwerend Google, jak i teksty specjalistyczne, głównie artykuły i książki naukowe, zostały tu potraktowane jako zbiory danych korpusowych. Dane te są przeze mnie rozumiane jako najbardziej wiarygodne świadectwa sposobu użycia słów w języku ogólnym i językach specjalistycznych. Mają dla mnie charakter faktów językowych, których reprezentacja precyzyjniej przedstawia aktualny stan systemu leksykalnego, niż robią to np. słowniki jednojęzyczne. Tak właśnie rozumiane fakty językowe są przedmiotem moich badań. W tej pracy interesuje mnie zwłaszcza to, co w języku ogólnym nazywane jest *ruchem*, *gestem* lub *gestykulacją*. Semantyczna i metapragmatyczna analiza danych korpusowych oraz przeprowadzone testy językowe posłużyły mi do uargumentowania postawionych we wstępnej części pracy hipotez badawczych. Sposób przedstawienia wyników tych analiz może przybrać inny kształt w wypadku zastosowania innych metod badawczych.

Analizy podjęte w niniejszej pracy dotyczą podstawowych terminów z zakresu badań nad tzw. modalnościami komunikacji (np. Poggi 2007: 47–51). Potrzeba podjęcia niniejszych analiz płynie z dostrzeżonych przeze mnie w światowej i polskiej literaturze przedmiotu wahań co do tego, jak te podstawowe terminy powinny być definiowane i jaki powinien być ich zakres. Skonfrontowanie rozwiązań specjalistycznych z regulacjami języka ogólnego w tym zakresie może według mnie pomóc rozstrzygnąć przynajmniej część wątpliwości, a także wesprzeć dążenia do naukowej precyzji w opisywaniu zjawisk komunikacyjnych.

Gesty a frazeologia

Na przełomie XX i XXI w. terminy *gest* (ang. *gesture*) i *badania nad gestami* (ang. *gesture studies*) upowszechniły się w językach specjalistycznych i zdominowały preferowane dawniej ogólne określenia, takie jak *komunikacja niewerbalna* czy *mowa ciała*. Jest to efekt zmian w postrzeganiu mechanizmów komunikacyjnych, wyborze przedmiotu badań i sposobie analizowania danych. Ze względu na rozwój technologiczny do badania komunikacji obecnie w większym stopniu niż dawniej stosuje

się metody korpusowe i eksperymentalne. W efekcie osiągniętego dzięki stosowaniu tych metod przyrostu wiedzy uwaga naukowców zaczęła skupiać się na *komunikacji multimodalnej*, a więc na tym, co i jak komunikują sobie ludzie za pomocą słów, tonu głosu, gestów, które jako różne *modalności* są jednocześnie angażowane w pojedyncze interakcje międzyludzkie (ibid.). Ważnym nurtem w badaniach komunikacji multimodalnej stały się analizy związków użycia gestów i mowy w konwersacji jako działań konkurujących i kookurujących ze sobą w procesie przekazywania znaczeń. Ten sposób postrzegania i analizowania gestów zapoczątkowały obserwacje Adama Kendona (1980), które wkrótce znalazły potwierdzenie w eksperymentach Davida McNeilla (1992), a później także w badaniach wielu innych autorów, m.in. Susan Goldin-Meadow (2003) i Isabelli Poggi (2007).

Termin *gest* w pracach poszczególnych badaczy rozumiany jest różnie. Według McNeilla (1992: 105) *gesty* nie są tylko ruchami i nie da się ich w pełni wyjaśnić za pomocą terminów czysto kinezywnych; nie są tylko poruszającymi się w powietrzu rękami – są symbolami, które same w sobie przedstawiają znaczenia (oryg. *symbols that exhibit meanings in their own right*).

Goldin-Meadow (2003: 3–5) nazywa *gestami* ruchy rąk towarzyszące mowie i sytuujące się w opozycji do *adaptatorów* (wykonywanych nieintencjonalnie) i *emblematów* (mających ustalone, a nie kontekstowe znaczenie). Podobny punkt widzenia przyjmuje Poggi (2007: 109–110). W jej ujęciu *gesty* to wszelkie ruchy rąk zaangażowane w wykonywanie różnych czynności: od składania stołów po komunikowanie się ze sobą ludzi. Tylko część gestów stanowią *gesty komunikatywne*, które wyróżniają to, że celem danego sposobu złożenia dłoni (rąk, ramion) i poruszania nimi jest przekazywanie znaczenia.

W ujęciu Kendona (1980, 2004) wyróżniającą cechą ruchów zaangażowanych w komunikację jest ich ekspresywność. *Gestykulacją* nazywa on ruchy rąk i ramion towarzyszące mowie i postrzegane jako część ekspresji mówiącego (Kendon 1980: 207), a *gestami* wszystkie te działania lub aspekty działania, które wyróżniają w sposób widoczny zamierzona ekspresywność, postrzegana i rozpoznawana jako celowa przez obserwatorów tych działań (Kendon 2004: 15).

Polska badaczka gestyki J. Antas (2013: 52) termin *gest* rezerwuje w swojej pracy dla aktywności semantycznej, tym samym odróżnia *gesty* od zachowań tzw. adaptacyjnych, samodotykowych, takich jak np. głaskanie się czy drapanie. Podobnie czyni także A. Załazińska (2016), która związki między aktywnością percepcyjną, ruchową a gesticzną analizuje w kontekście teorii kognitywnych.

Szeroko rozumiane są *gesty* w słownikach (Morris 1994; Jarząbek 1994, 2016; Bäuml, Bäuml 1997; Ružičková 2001; Rusko 2008; Lynn 2011). Na listach haseł w tych opracowaniach zarejestrowano symboliczne ruchy zarówno rąk, jak i innych członków ciała. Ruchy te uzyskały w poszczególnych pracach różne kwalifikacje. Jarząbek w obu swoich słownikach (1994, 2016), kierując się ustaleniami Raya Birdwhistella, określa przedmiot swojego opisu jako *znaki kinetyczne* lub *znaki kinezyczne*, czyli

skonwencjonalizowane ruchy. Zalicza do nich obok gestów także mimikę i postawę ciała (Jarząbek 1994: 8–10, 2016: 22–23) oraz – jak można się zorientować, analizując zawartość słownika – nie tyle skonwencjonalizowane ruchy, co zwyczajowe działania i zachowania, takie jak np. rzucanie monetą przez ramię, zaginanie ostatniej strony w indeksie czy dzielenie się jajkiem lub opłatkiem (Jarząbek 2016: 280, 286–287). Morris (1994) stawia zarejestrowane w swoim opracowaniu *gesty nieformalne*, używane w codziennej komunikacji (często w różnym znaczeniu w różnych kręgach kulturowych), w opozycji m.in. do znaków języków migowych czy specjalistycznych. Bäumlowie (1997: 2) nazywają *gestami* ruchy ciała, które przez odbiorcę są postrzegane jako znaczące. Lynn (2011) opisała jako *gesty* te komunikatywne ruchy ciała, których znaczenie manifestuje się za pomocą kontaktu fizycznego między uczestnikami interakcji (Lynn 2011, 2014).

W ostatnim czasie prowadzone są także badania eksperymentalne nad gestami. W ramach jednego z takich badań Novack, Wakefield i Goldin-Meadow (2016) potwierdzili, że ludzie widzą różnice między ruchem o funkcji reprezentacyjnej (za jaki badacze uważają gest) a ruchem celowym, ukierunkowanym na osiągnięcie jakiejś zmiany w otoczeniu, oraz ruchem bezcelowym, spontanicznym („ruchem dla ruchu”). Uczestnicy przeprowadzonych eksperymentów¹ byli szczególnie skłonni nazywać ruchami reprezentacyjnymi ruchy całej dłoni, imitujące ruchy celowe wykonywane w pobliżu obiektów, z towarzyszeniem dźwięku imitującego brzmienie mowy lub bez. Mniej chętnie określali tak ruchy palcem wskazującym imitujące analogiczne ruchy wykonywane w pobliżu obiektu, zwłaszcza jeśli nie towarzyszyły im dźwięki brzmiące jak mowa, oraz ruchy całej dłoni wykonywane w przestrzeni, w której nie znajdowały się obiekty, również niezależnie od obecności dźwięku. Najbardziej zaś dostrzegali funkcję reprezentacyjną ruchów wykonywanych w przestrzeni, w której obiekty się nie znajdowały, niezależnie od tego, czy towarzyszyły im dźwięki, czy nie.

Podsumowując, można więc zauważyć, że różnice w rozumieniu *gestu* przez poszczególnych badaczy dotyczą trzech kwestii. Pierwsze pytanie, na które różnie odpowiadają twórcy definicji *gestu*, określając zakres tego terminu, to pytanie o relację

¹ Przeprowadzono dwa eksperymenty, które polegały na określaniu przez badanych ruchów jako celowych, niecelowych („ruchu dla ruchu”) lub reprezentacyjnych po obejrzeniu nagrań-bodźców. W pierwszym eksperymencie widoczna była od ramion do pasa osoba, która przekładała ułożone przed sobą kule do dwóch pudełek umieszczonych po swojej lewej i prawej stronie lub ruchami całej dłoni imitowała ruch przekładania kul. Eksperyment ten potwierdził, że działania na obiektach są postrzegane jako reprezentacje głównie wtedy, gdy nie są związane z manipulowaniem obiektami i nie są w związku z tym postrzegane jako ruchy celowe. W drugim eksperymencie ta sama osoba wyłącznie imitowała ruchy celowe, tym razem w różnych warunkach – całą dłonią lub palcem wskazującym, gdy leżały przed nią kule lub gdy ich nie było, z towarzyszeniem nagrania symulującego dźwięki mowy lub bez niego (Novack, Wakefield, Goldin-Meadow 2016).

między pojęciem gestu a pojęciem ruchu. Czy *wykonać gest* to *wykonać ruch*? Czy *wykonać ruch* to *wykonać gest*?

Drugie pytanie dotyczy źródeł komunikatywności ruchu i gestu: czy mianowicie *gest* to wyłącznie ruch wykonany z zamiarem komunikowania się z kimś za pomocą członków własnego ciała, czy też wszelkie działania i zachowania, które mogą polegać na ruszaniu się, przybieraniu pozycji, manipulowaniu różnymi przedmiotami bądź dotykaniu kogoś lub czegoś i mogą być interpretowane choćby jako oznaki chęci wykonania danego działania. Czy np. o kimś, kto przymierza się do wykonania skoku, można powiedzieć, że tym samym *wykonuje gest*?

Trzecie pytanie to pytanie o to, czy *gestem* określać tylko komunikacyjnie istotne ruchy rąk, czy raczej ruchy dowolnych członków ciała. Czy można np. powiedzieć, że *ktoś wykonał gest nogą*?

Odpowiedzi na te pytania mogą być różne. W zależności od przyjętych kryteriów mogą być też mniej lub bardziej arbitralne. Jedną z możliwości znalezienia intersubiektywnych wskazówek interpretacyjnych, pomocnych w analizie badanego zjawiska, jest analiza powiązanych z nim terminów metajęzyka ogólnego. Poniżej przedstawię kilka obserwacji dotyczących znaczenia i odniesienia wyrażen językowych, a także istniejących w tym zakresie ograniczeń. Analiza tego materiału pozwala uświadomić sobie, jak używane są słowa takie jak *gest* w języku ogólnym. Taka samoświadomość, która nie jest dana, ale może być budowana dzięki praktyce analitycznej, pozwala, według mnie, nie tylko uniknąć nieświadomego inspirowania się własnym metajęzykiem ogólnym przy definiowaniu *gestu*, lecz także lepiej zrozumieć same gesty, których użycie jako podjęcie działania komunikacyjnego jest w ramach kompetencji komunikacyjnej powiązane z możliwością zdania sprawy ze swojego działania, nazwania go w sposób znany danej wspólnocie użytkowników (Heliasz-Nowosielska 2016a, 2016b).

Gest a ruch

W języku ogólnym wyrażenie *gest* [czegoś] występuje jako uzupełnienie czasowników takich jak *wykonać coś_p*, *uczynić coś_p*, *pokazać coś_i*². Połączenia te opisują działania komunikacyjne, a użyte metaforycznie *wykonać gest* i *uczynić gest* także czyjeś działania zjednujące kogoś. Ciąg *gest* jest ponadto częścią frazeologizmu *mieć gest*³ w języku potocznym skorelowanego z połączeniami: *wykonać gest* i *pokazać*

2 Łączliwość ustalam na podstawie analizy tekstów korpusowych, w tym na podstawie danych z lokatora NKJP. Słowniki języka polskiego zawierają pojedyncze przykłady współwystępowania słowa *gest* z innymi słowami.

3 Co ciekawe, wyrażenie to jest różnie definiowane w słownikach: wiąże się je głównie z byciem hojnym, byciem wspaniałomyślnym, chęcią wywierania wrażenia na innych, por. hasło *gest* w SJPSz, ISJP, USJP, WSJP i hasło *mieć (szeroki) gest* w SWJP. Dane korpusowe wskazują na to, że aktualnie

gest, opisującymi pojedyncze działania kogoś, kto *ma gest*⁴. Wyrażenia te nie mają związku z opisem mechanizmów komunikacyjnych. Uzupełnieniem czasowników *wykonać coś*, *uczynić coś*, *pokazać coś*, może być również rzeczownik *ruch czymś*. Ta jednostka motoryczna wymaga przy tym odróżnienia od niemotorycznego rzeczownika *czyjś ruch* oznaczającego ‘podjęcie kolejnego działania ukierunkowanego na osiągnięcie jakiegoś celu’, por. np.:

- (1) *Inter Mediolan wykonał swój ruch w celu pozyskania Carlosa Teveza z Manchesteru City.*

Konstrukcje takie jak *wykonać gest*, *uczynić gest* czy *pokazać gest* nie są jednak równoznaczne z połączeniami takimi jak *wykonać ruch*, *uczynić ruch* czy *pokazać ruch*, por. np.:

- (2) *Prezydent wykonał gest w kierunku protestujących. vs Prezydent wykonał ruch w kierunku protestujących.*

Takie konteksty z rzeczownikiem *gest* implikują wykonanie zorientowanego na odbiór ruchu rąk, a z rzeczownikiem *ruch* – ogólniej, wykonanie zorientowanego na odbiór ruchu jakkolwiek częścią ciała lub podjęcie kolejnego działania służącego osiągnięciu jakiegoś celu, jak w przykładzie (1). To, że zdanie z rzeczownikiem *ruch* w punkcie (2) nie może być rozumiane jako czysto motoryczne, wynika z tego, że rzeczownik ten łączy się w nim z frazą *w kierunku protestujących*, opisującą dostrzegalną ekspozycję działania agensa na uwagę odbiorcy. W wypadku nieosobowego uzupełnienia tej frazy, np. *Prezydent wykonał ruch w kierunku piłki*, możliwa jest tylko interpretacja czysto motoryczna, a w wypadku podstawienia dodatkowo za rzeczownik *ruch* rzeczownika *gest*, por. *Prezydent wykonał gest w kierunku piłki* – tylko czysto semiotyczna i tylko przy założeniu, że została tu zastosowana operacja antropomorfizacji.

W wypadku wielu podstawień wyrażenia *ruch* za *gest* otrzymuje się połączenia nieakceptowalne, por. np.:

- (3) *...wykonał gest przyprawiania rogów vs ...wykonał *ruch przyprawiania rogów;*
 (4) *...stary uczynił gest odmowy... vs ... stary uczynił *ruch odmowy...;*

frazeologizm ten jest używany jako określenie dobrowolnego, niekoniecznie finansowego, wsparcia jakichś działań, por. np. *Bill Murray ma gest. Pomógł sprzątać po koncercie.*

4 Streeck (2009: 4) wymienia analogiczne użycia angielskiego słowa *gesture*. Z kolei McNeill (1992: 5–6) zwraca uwagę na deprecjonujące konstrukcje z rzeczownikiem *gesture*, używane w odniesieniu do substytutów tego, co prawdziwe i ważne, por. pol. *pusty gest*.

- (5) *...pokazał gest powszechnie uważany za obraźliwy vs ...pokazał *ruch powszechnie uważany za obraźliwy.*

Rzeczownik *gest* nie znaczy więc tego samego co *ruch* i nie ma takiej samej łączliwości. Konotowane przez *gest* miejsce pojęcia reprezentowanego przez *ruch* wskazuje na symboliczny, komunikacyjnie istotny charakter tego ruchu. I tylko do takich ruchów rzeczownik *gest* daje się odnieść. Rzeczownik *ruch* nie niesie tego rodzaju informacji, w związku z czym ma szerszy zakres.

W leksykonie współczesnej polszczyzny oprócz rzeczownika *gest* współwystępującego z różnymi czasownikami istnieją syntetyczne jednostki wyspecjalizowane w zdawaniu sprawy z ruchów zaangażowanych w komunikację międzyludzką. Najbardziej ogólne wyrażenia tej klasy to czasowniki z morfemami *-gest-*, *pokaz-*, *wskaz-* i *-mig-*, por. np.:

- (6) *Prezydent wygłosił uroczystą mowę, podczas której dużo się uśmiechał i żywo gestykulował.*
- (7) *Świadek pokazał rękami szerokość zwykłej, małej wagi sklepowej.*
- (8) *Pokazał dłonią, żebym wyszedł i zamknął drzwi.*
- (9) *...wręczyła mi kartkę papieru i wskazała ręką na pobliski budynek.*
- (10) *Po chwili malec wskazał palcem kierunek i powiedział jedynie przez łzy „mama”.*
- (11) *Gościem specjalnym był ks. abp Józef Kupny, który także zamigał fragment hymnu.*

Mimo swojego ogólnego charakteru każda z tych jednostek zdaje sprawę tylko z ruchów komunikacyjnie istotnych o określonej charakterystyce, którą niesie ze sobą znaczenie każdego z czasowników. Jednocześnie jednak wszystkie jednostki i konstrukcje jednostek z morfemami *-gest-*, *pokaz-*, *wskaz-* i *-mig-* implikują wykonanie ruchu, o czym świadczy nieakceptowalność przekształceń oryginalnych kontekstów (6)–(11), por. np.:

- (12) **Nie mogąc wykonać żadnego ruchu, wykonał gest przyprawiania rogów.*
- (13) **Nie mogąc wykonać żadnego ruchu, żywo gestykulował.*
- (14) **Nie mogąc wykonać żadnego ruchu, pokazał rękami szerokość wagi.*
- (15) **Nie mogąc wykonać żadnego ruchu, wskazał palcem kierunek.*
- (16) **Nie mogąc wykonać żadnego ruchu, zamigał fragment hymnu.*

Zgodnie z konwencją języka ogólnego o kimś, o kim można powiedzieć, że *wykonał* czy *uczynił gest*, *pokazał* lub *wskazał* coś komuś, *zamigał* coś, *gestykulował*, można też powiedzieć, że *wykonał ruch ręką*.

Ruch, gest a komunikacja

Nie jest jednak tak, że wszelkie wypowiedzi opisujące działania ruchowe, w tym działania komunikacyjnie istotne, implikują wykonanie gestu. Dotyczy to także omawianych już konstrukcji w rodzaju *wykonać ruch* – *wykonać gest*, por. np.:

- (17) *W pewnym momencie **wykonał ruch** sugerujący, iż chce zeskoczyć z mostu. vs W pewnym momencie **wykonał gest** sugerujący, iż chce zeskoczyć z mostu.*

Tylko pierwsza z wypowiedzi w parze (17) może odnosić się do zrobienia przez mężczyznę kroku do przodu. Ruch ten stanowi dla obserwatorów *znak* tego, co dana osoba zamierza zrobić. Nie ma jednak charakteru interakcyjnego, nie stanowi komunikatu skierowanego do odbiorcy (Heliasz 2015, Heliasz-Nowosielska 2016c). Nie można powiedzieć, że mężczyzna *zakomunikował* coś zebrany lub że *dał zebrany gestem do zrozumienia, że chce skoczyć*. Mając na myśli wykonanie kroku w przód, nie można też powiedzieć, że mężczyzna *wykonał gest*. Z kolei przekształcenie oryginalnego kontekstu na wypowiedź z wyrażeniem *gest* nie daje się odnieść do zrobienia przez mężczyznę kroku w przód. Wymaga odniesienia do ruchu ręką przed siebie. Na tle tych analiz *gest* jawi się więc jako inherentnie komunikacyjny, eksplicytny i interakcyjny, w przeciwieństwie do ruchu, który stanowiąc jeden z aspektów wykonywania pewnych działań, może być postrzegany jako ich przejaw.

Z tego też względu identyczne konstrukcje wyrażen mogą opisywać wykonanie ruchów albo zaangażowanych w akty komunikacji, albo komunikacyjnie nieistotnych, por.:

- (18) *Przez chwilę rozmawiał przez komunikator, a potem **wykonał ruch ręką**, nakazując, by zawracali. vs Karny był słuszny. Stablecki odruchowo **wykonał ruch ręką** do piłki.*
- (19) *– Ej! To nie jest śmieszne. Naprawdę poruszyła mnie twoja historia. Można by z tego książkę napisać! Dziewczyna wymazała sobie wspomnienia, łącznie te związane z chłopakiem, którego lubiła! Kilka lat po tym znowu się spotkali! On ją pamięta, a ona jego nie! Główna bohaterka chce odzyskać wspomnienia i powstrzymuje swoje narastające wciąż uczucia do tego czasu! – mówiąc, **machała rękami**, a gdy skończyła, sama zaczęła się śmiać. vs Był on również twórcą nowego stylu w skokach narciarskich. Po odbiciu prostował ciało i, choć wciąż **machał rękami**, zaczął uzyskiwać lepsze odległości.*

W tekstach współczesnej polszczyzny realizowane są jednostki i konstrukcje wyspecjalizowane w opisywaniu działań ruchowych, które to działania stanowią przedmiot badań w pracach dotyczących gestów. W takim kontekście pisze się m.in. o pluciu (Jarząbek 1994: 56, 2016: 86, 213, 237, 238; Antas 2013: 9; Szczepaniak

2012), podrzucaniu nakrycia głowy (Jarząbek 1994: 41, 2016: 19), masowaniu kogoś (ang. *massaging someone*, Lynn 2011: 223–225), siłowaniu się na rękę (ang. *arm wrestling*, *ibid.*: 59–60) lub pleceni warkoczy (ang. *braiding someone's hair*, *ibid.*: 169–170). Tymczasem, choć w języku ogólnym istnieją sfrageologizowane wyrażenia zdające sprawę z tych czynności, to ich użycie do opisu danego zdarzenia nie pociąga za sobą możliwości użycia do opisu tego samego zdarzenia wyrażen takich jak *wykonać gest*. Świadczy o tym nieakceptowalność zdań, w których taką próbę podjęto, por. np.:

- (20) *O! Wykonała gest: splunęła mu w twarz.
- (21) *O! Wykonała gest: podrzuciła czapkę w górę.
- (22) *O! Wykonuje gest: masuje mu plecy.
- (23) *O! Wykonuje gest: siłuje się z nim na rękę.
- (24) *O! Wykonuje gest: plecie jej warkocz.

Te ograniczenia w referowaniu czynności wymienionych w punktach (20)–(24) jako wykonań gestów wyraźnie kontrastują z brakiem takich ograniczeń w tekstach specjalistycznych, w których te czynności możemy znaleźć na listach opatrzonych nagłówkiem zawierającym słowo *gest*, por. np. *Polskie gesty obraźliwe to: Tfu! Pluję na ciebie!...* (Szczepaniak 2012: 475).

Niegestywny charakter tych działań w języku ogólnym potwierdza też całkowita akceptowalność kontekstów, w których zaprzecza się, że ktoś *wykonał gest*, przy jednoczesnym stwierdzeniu, co ktoś rzeczywiście zrobił, por.:

- (25) *Ona nie wykonała żadnego gestu, tylko splunęła mu w twarz.*
- (26) *Ona nie wykonała żadnego gestu, tylko podrzuciła czapkę w górę.*
- (27) *Ona nie wykonała żadnego gestu, tylko masowała mu plecy.*
- (28) *Ona nie wykonała żadnego gestu, tylko siłowała się z nim na rękę.*
- (29) *Ona nie wykonała żadnego gestu, tylko plotła warkocz.*

Gestem nie określa się więc w języku ogólnym dowolnych działań związanych z wykonaniem ruchu. Dotyczy to także zwyczajowych działań: i tych służących *okazaniu czegoś komuś*, jak plucie komuś w twarz, i tych czysto ekspresywnych, jak podrzucanie czapki w górę z radości.

Na tle tych analiz zwracają uwagę klasyfikacje gestów i stosowane w ramach nich terminy określające poszczególne klasy. Pewne przyjęte w nich rozstrzygnięcia są zgodne z rozstrzygnięciami ogólnojęzykowymi, inne z nimi konkurują. I tak np. McNeill (1992: 76–77) wyróżnia gesty określane mianem *Butterworths*⁵. Są to w jego ujęciu ruchy wykonywane podczas przypominania sobie czegoś – rzeczy-

5 Nazwa pochodzi od nazwiska psycholingwisty Briana Butterwortha, który zwrócił uwagę na to, że pewne gesty pojawiają się wtedy, gdy mówiącemu zdarzy się jakieś potknięcie komunikacyjne.

wiście swoiste, choć można mieć wątpliwość, czy bardziej niż ruchy wykonywane np. przy tłumaczeniu czegoś, dla których nie przewidziano osobnej klasy. W języku ogólnym o kimś, kto by wykonał ruch typu *Butterworths*, powiedziano by się jednak, że *macha ręką, próbując sobie przypomnieć*, a nie, że *wykonał jakiś gest*. Potwierdzają to wyniki kwerendy Google, por. np.:

- (30) – **Pomachał chwilę ręką, próbując sobie przypomnieć odpowiednie słowo.** – ...*N-No wiesz, te wyższe sfery... Arystokracja, o!*
- (31) – **Jest teraz z tym...** – **machnął ręką, próbując sobie przypomnieć imię.** – ...*gościem z elektrowni, nieważne – mruknął.*
- (32) ...**zaczął dziwnie machać ręką, próbując sobie przypomnieć.** – ...*z jakiegoś zadupia w Europie.*
– *Z Polski – poprawiła go, nie tracąc uśmiechu.*
– *Właśnie!*

W wielu klasyfikacjach gestów (Efron 1941; Ekman, Friesen 1969, 1972; Kendon 1980, 1988; McNeill 1992, 2011) wyodrębnia się jako osobną klasę gesty wykonywane w rytm wypowiedzianych w czasie konwersacji słów. Określane są one mianem *batut* (Efron 1941; Ekman, Friesen 1969, 1972), *beatów* (McNeill 1992, 2011) lub *gestykulacji* (Kendon 1980; McNeill 1992, 2011). W języku ogólnym o kimś, kto mówiąc, rusza rękami w rytm swoich słów, powie się właśnie, że *gestykuluje*, por. ang. *to gesticulate*, ale nie, że *wykonuje* czy *pokazuje gesty*, por. ang. *to gesture, to make/show a gesture*. Świadczy to o tym, że rozróżnienie *gestów* i *gestykulacji*, które w literaturze przedmiotu przypisuje się Adamowi Kendonowi (np. McNeill 1992: 37), istniało już wcześniej w języku ogólnym⁶ i nim prawdopodobnie zostało nieświadomie zainspirowane.

Gest jako ruch ręką

W polszczyźnie ogólnej mianem *gestu* nie określa się działań ruchowych wykonywanych dowolnymi członkami ciała. Świadczy o tym akceptowalność połączeń precyzujących takich jak *gest ręką / dłonią / palcem wskazującym*, a nieakceptowalność połączeń takich jak **gest nogą / stopą*⁷, por. np.:

McNeill (ibid.: 77) uznał ich osobliwość, ale niekoniecznie w kontekście samych tylko pomyłek w wypowiedzi.

6 ESJP podaje jako datę pierwszego wystąpienia w polszczyźnie rzeczownika *gest* rok 1551, czasownika *gestykulować* – rok 1764, a rzeczownika *gestykulacja* – rok 1781. EOLD odnotowuje, że w angielszczyźnie czasownik *to gesture* pojawił się w epoce średnioangielskiej, a więc między XI a XV w., a *to gesticulate* – na początku XVII w.

7 W kwerendzie Google, ale już nie w NKJP, można natknąć się na sporadyczne użycia rzeczownika *gest* w konstrukcjach z rzeczownikiem *głowa*, por. np. *Wykonał gest głową, wskazując właś-*

- (33) *Tam padł, ale nie został sfaulowany przez rywala, choć ten **wykonał ruch / *gest nogą**.*
- (34) *Dzień po operacji **wykonał ruch / *gest stopą**, o którym wcześniej nie było nawet mowy.*

W języku ogólnym *gestami* nie są także nazywane ruchy, które imitują czynności wykonywane za pomocą nóg, por. np.:

- (35) *Wykonał taki **ruch / *gest, jakby go chciał kopnąć**. vs Jaime Brena macha na pożegnanie, **wykonuje ruch / gest, jakby ściągał kapelusz**, którego oczywiście nie ma...*

W związku z tym wypowiedzi z *wykonać gest* nie mogą odnosić się do tego samego tematu co wypowiedzi z czasownikami opisującymi ruchy nogami, por. np.:

- (36) **Widziałeś, jaki **wykonał gest? Podłożył mu nogę!***
- (37) **Widziałeś, jaki **wykonał gest? Kopnął go w nogę pod stołem!***
- (38) **Widziałeś, jaki **wykonał gest? Kopnął go kolanem w pośladki!***
- (39) **Widziałeś, jaki **wykonał gest? Tupnął nogą!***

Ze względu na to, że wykonanie gestu implikuje wykonanie ruchu, frazy *wykonać gest* nie odniesie się tym bardziej do statycznego położenia nóg, por.:

- (40) **Popatrz, jaki **wykonuje gest – trzyma nogi na jego kolanach!***

To ograniczenie rozumienia *gestu* do komunikacyjnie istotnych ruchów rąk jest charakterystyczne dla języka ogólnego. Jak już była o tym mowa, bywa też przyjmo-

ciwy kierunku. Wygląda to na wyszukany analizm zastępujący prostą konstrukcję: wskazał głową właściwy kierunek. O kimś, kto wykonuje komunikacyjnie istotne ruchy głowy, mówi się w ogólnej polszczyźnie, że: *wskazał* lub *pokazał coś głową*, *skinął głową*, *potakiwał*, *pokiwał głową*, *przechąco pokręcił głową*. Terminy *gest potakiwania* i *gest (za)przeczenia* są używane jeszcze rzadziej i tylko w tekstach pisanych, głównie specjalistycznych. W NKJP wyrażenie *gest przeczenia* wystąpiło 4 razy w 2 książkach z zakresu literatury pięknej, a wyrażenia *gest potakiwania* i *gest zaprzeczenia* nie występują wcale. Kwerenda Google pozwoliła na odnalezienie kilkudziesięciu użyc każdego z tych wyrażen w tekstach specjalistycznych, publicystycznych i literackich. Dla porównania użyc ogólnojęzykowych wyrażen w rodzaju *skinąć głową* są tysiące zarówno w NKJP, jak i w wynikach wyszukiwania Google. Odniesienia rzeczownika *gest* do ruchów głowy są też obecne w uogólniających narracjach na ten temat, ponieważ brakuje rzeczownika nazywającego w języku ogólnym ogół symbolicznych ruchów ciała (*mowa ciała* to raczej nazwa zjawiska niż klasy działań). Na analogiczne lub podobne kłopotliwe aspekty użycia słowa *gesture* w języku angielskim zwracają uwagę przy definiowaniu przedmiotu swoich badań McNeill (1992: 5-6, 37) i Streeck (2009: 4).

wane przez niektórych badaczy gestów (Poggi 2007). W wielu pracach terminem *gest* obejmuje się jednak szerszy zakres zjawisk. Na przykład przytoczone tu działania wykonywane za pomocą nóg znajdziemy jako hasła w słownikach Lynn (2011), por. *podłożyć komuś nogę* (ang. *tripping someone*, *ibid.*: 395–396), *kopnąć*, *trącić kogoś w nogę (pod stołem)* (ang. *nudging someone with the foot*, *ibid.*: 407–409), *trzymać wyciągnięte nogi na czyichś kolanach* (ang. *resting the feet on someone's lap*, *ibid.*: 403–405; Jarząbek 2016), por. *kopać kolanem w pośladki* (Jarząbek 2016: 234), *tupać nogą/nogami* (*ibid.*: 159).

Na koniec tej części rozważań warto zaznaczyć, że nieobecność ruchów nóg wśród referentów konstrukcji z rzeczownikiem *gest* nie oznacza, że wykonywane tymi kończynami ruchy nie bywają na swój sposób angażowane w akty komunikacji, por. np.:

- (41) *Kolega pokazał mi, jak Lewandowski kopnął piłkę przy ostatnim rzucie karnym.*
 (42) *Powiedział: „kanapa jest taka...” i narysował mi na piasku nogę jej kształt.*

Nie zmienia to jednak faktu, że wykonanie ruchu imitującego kopnięcie piłki czy nawet rzeczywiste jej kopnięcie w określony sposób w celach demonstracyjnych, jak również rysowanie czegoś na piasku czy w powietrzu nie bywa w polszczyźnie ogólnej określane mianem *wykonania gestu*⁸.

Podsumowanie

Termin *gest* w językach specjalistycznych wypiera terminy takie jak *komunikacja niewerbalna* czy *mowa ciała*. Staje się nazwą wszystkich ekspresywnych ruchów ciała (np. Kendon 2004; Lynn 2011, 2014). Tymczasem w języku ogólnym jest nadal rozumiany wąsko – nazywa symboliczne ruchy rąk. To ujęcie bliskie jest np. definicji *gestu komunikatywnego*, proponowanej przez Poggi (2007). Oprócz *wykonywania gestów* w języku ogólnym zauważane i wyróżniane osobnymi nazwami są także inne działania ruchowe służące komunikowaniu się ludzi, takie jak *gestykulowanie*, *pokazywanie czegoś* czy *wskazywanie czegoś*. Katalog słownych kwalifikacji tych działań

8 Nie jest też, według mnie, zasadne nazywanie takich ruchów *gestami ikonycznymi* w ujęciu McNeilla (1992: 1, 12–14). Chociaż bowiem spełniają one warunek ikoniczności (por. *ibid.*), nie spełniają warunku bycia ruchami rąk towarzyszącymi mowie (*ibid.*: 1). Z tego ostatniego powodu nie mieszczą się one w definicji *gestykulacji* zaproponowanej przez Kendona (1988: 131) we wczesnej fazie jego prac badawczych i przyjętej w powiązaniu z nazwą *gest* w pracy McNeilla (1992: 37). Ruchy analizowanego rodzaju spełniają natomiast warunki nowszego projektu definicji *gestu* w ujęciu Kendona (2004: 7–16). Za ciekawą dyskusję na temat możliwości interpretacji ruchów nogą jako *gestów* dziękuję Pani Doktor Izabeli Kraśnickiej-Wilk.

jest, według mnie, wart studiowania, m.in. jako lingwistyczna podstawa typologii gestów, a także jako cenne źródło informacji na temat przednaukowych intuicji dotyczących funkcjonowania ruchu w komunikacji, którymi z konieczności, choć nie zawsze świadomie, kierują się badacze, por. *casus opozycji gest – gestykulacja*.

Literatura

- ANTAS J., 2013, *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, Łódź.
- BÄUML B.J., BÄUML F.H., 1997, *Dictionary of Worldwide Gestures*, Lanham.
- BIBER D., CONRAD S., REPPEN R., 1998, *Corpus Linguistics. Investigating Language Structure and Use*, Cambridge.
- BUBLITZ W., HÜBLER A. (red.), 2007, *Metapragmatics in Use*, Amsterdam.
- CAFFI C., 1994, *Metapragmatics*, [w:] R.E. Asher (red.), *The Encyclopedia of Language and Linguistics*, Oxford, s. 2461–2466.
- CULPEPER J., HAUGH M., 2014, *Metapragmatics*, [w:] iidem, *Pragmatics and the English Language*, Basingstoke, s. 235–263.
- DOBACZEWSKI A., 2008, *Tzw. polska szkoła semantyczna a założenia strukturalizmu, czyli Ferdinand de Saussure redivivus*, [w:] J. Dębowski, A. Kiklewicz (red.), *Teoria i metodologia współczesnych nauk o języku*, „Język poza Granicami Języka”, Olsztyn, s. 443–452.
- EFRON D., 1941, *Gesture and Environment. A Tentative Study of Some of the Spatio-Temporal and „Linguistic” Aspects of the Gestural Behavior of Eastern Jews and Southern Italians in New York City*, New York.
- EKMAN P., FRIESEN W., 1969, *The Repertoire of Nonverbal Behavior: Categories, Origins, Usage and Coding*, „Semiotica” 1, nr 1, s. 49–98, [on-line:] <https://doi.org/10.1515/semi.1969.1.1.49>.
- EKMAN P., FRIESEN W., 1972, *Hand Movements*, „Journal of Communication” 22, nr 4, s. 353–374, [on-line:] <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.1972.tb00163.x>.
- EOLD: English Oxford Living Dictionaries, [on-line:] <https://en.oxforddictionaries.com/>.
- ESJP: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- GOLDIN-MEADOW S., 2003, *Hearing Gesture. How Our Hands Help Us Think*, Cambridge – London.
- HELIASZ C., 2015, *On Representations of Communication in the English and the Polish Language*, „Issledovanij po slovjanskoj lingvistike” t. 20, nr 1, s. 77–94.
- HELIASZ-NOWOSIELSKA C., 2016a, *Granice interpretacji lingwistycznej w badaniach nad komunikacją niewerbalną*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXII, s. 97–109.
- HELIASZ-NOWOSIELSKA C., 2016b, *Opis użycia słów i gestów w komunikacji – perspektywa użytkownika języka a perspektywa badacza specjalisty*, „Linguistica Copernicana” 13, s. 251–271, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.12775/LinCop.2016.012>.
- HELIASZ-NOWOSIELSKA C., 2016c, *What Does to Communicate Mean? Natural Language vs Linguistic Terminology*, [w:] E. Guitierrez Rubio, E. Kislova, E. Kubicka (red.), *Beiträge zum 19. Arbeitstreffen der Europäischen Slavistischen Linguistik (Polyslav): 14.-16. September 2015, Warschau*, „Die Welt der Slaven”, t. 60, Wiesbaden, s. 91–100.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- JARZĄBEK K., 1994, *Gestykulacja i mimika. Słownik*, Katowice.

- JARZĄBEK K., 2016, *Słownik mowy ciała Polaków*, Katowice.
- KARPIŃSKI M., 2006, *Struktura i intonacja polskiego dialogu zadaniowego*, Poznań.
- KENDON A., 1980, *Gesticulation and Speech. Two Aspects of the Process of Utterance*, [w:] M.R. Key (red.), *Relationship of Verbal and Nonverbal Communication*, The Hague – Paris – New York, s. 207–227.
- KENDON A., 1988, *How Gestures Become Like Words*, [w:] F. Poyatos (red.), *Cross-Cultural Perspectives in Nonverbal Communication*, New York, s. 131–141.
- KENDON A., 2004, *Gesture. Visible Action as Utterance*, Cambridge.
- LYNN U., 2011, *Keep in Touch – A Dictionary of Contemporary Physical Contact Gestures in the Mid-Atlantic Region of the United States*, Technische Universität Berlin, Fakultät I – Geisteswissenschaften, rozprawa doktorska, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.14279/depositonce-3368>.
- LYNN U., 2014, *Gestures in Dictionaries: Physical Contact Gestures*, [w:] C. Müller i in. (red.), *Body – Language – Communication. An International Handbook on Multimodality in Human Interaction 2*, t. 2 (38), Berlin – Boston, s. 1502–1511.
- MCNEILL D., 1992, *Hand and Mind. What Gestures Reveal about Thought*, Chicago.
- MCNEILL D., 2011, *Gesture: A Psycholinguistic Approach*, [w:] P.C. Hogan (red.), *Cambridge Encyclopedia of the Language Sciences*, Cambridge, s. 344–346.
- MORRIS D., 1994, *Bodytalk. The Meaning of Human Gestures*, New York.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] nkjp.pl.
- NOVACK M., WAKEFIELD E., GOLDIN-MEADOW S., 2016, *What Makes a Movement a Gesture?*, „Cognition” 146, s. 339–348, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1016/j.cognition.2015.10.014>.
- POGGI I., 2007, *Mind, Hands, Face and Body. A Goal and Belief View of Multimodal Communication*, Berlin.
- RUSKO M., 2008, *DiGest – Dictionary of Gestures*, [on-line:] ui.sav.sk/gestures/index.php.
- RUŽIČKOVÁ E., 2001, *Picture Dictionary of Gestures. American, Slovak, Japanese and Chinese*, Bratislava.
- SJPSZ: M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978–1981.
- STREECK J., 2009, *Gesturecraft. The Manu-Facture of Meaning*, Amsterdam.
- SWJP: B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- SZCZEPANIAK A., 2012, *Jak obrazić i przeprosić bez słów. Niewerbalne akty komunikacji w ujęciu kulturowym*, [w:] A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*, „Język a Kultura”, t. 23, Wrocław, s. 471–485.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WIERZBICKA A., 1973, *Akty mowy*, [w:] M.R. Mayenowa (red.), *Semiotyka i struktura tekstu*, Wrocław, s. 201–219.
- WIERZBICKA A., 1987, *English Speech Act Verbs. A Semantic Dictionary*, Sydney.
- WIERZBICKA A., 1991, *Cross-Cultural Pragmatics. The Semantics of Human Interaction*, Berlin.
- WSJP: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] wsjp.pl.
- ZAŁAZIŃSKA A., 2016, *Obraz, słowo, gest*, Kraków.

Movement, gesture, and gesticulation in specialist and non-specialist texts

Summary

The paper presents a comparative study between expressions of the general language and specialist terms with a similar scope. All the analysed expressions of the general language, i.e. mostly units and constructions with the morphemes *-ruch-*, *-gest-*, *pokaz-*, and *-mig-*, describe in contemporary Polish motional actions of humans. As shown by contradiction tests, some of them are in addition limited to only relaying communicatively significant hand movements, revealing the existing linguistic opposition between movement and gesture, cf. *-ruch-* vs *-gest-*. An analogous contrast can also be found in the specialist language, cf. e.g. McNeill (1992) or Poggi (2007), where however *gesture* is used as an umbrella term for all expressive movements, cf. e.g. Kendon (2004), Lynn (2011, 2014). Furthermore, Kendon's 1980 distinction between gesture and gesticulation understood as expressive hand movements accompanying speech, is considered to be a novel finding. It is however not taken into account that this opposition has been known to the general language for at least several hundred years and may well have been the (unwitting) inspiration for Kendon. This fact emphasizes the usefulness of research into communicative phenomena in the context of analyses of the general (meta)language.